

MICHAŁ NAJMAN  
Uniwersytet Łódzki  
michalek5558@wp.eu  
ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-8207-8458>

## STATUS ZWŁOK LUDZKICH W PRZYPADKU PRYZNANIA OSOBOWOŚCI OSOBOM ZMARŁYM

THE STATUS OF HUMAN CORPSES IN THE CASE OF GRANTING PERSONALITY  
TO DEAD PEOPLE

**Abstract.** Considering the issue of posthumous protection of a human, should be made a distinction between two types of legal measures guaranteeing such a protection. The first group relates to the protection of goods not related to material remains of a human being after death, such as a good name, image, and privacy of correspondence. The second, in turn, is used to ensure the protection of human corpses or remains and their resting place as well as goods put in or on it. Therefore, the question arises why the posthumous protection of the personal rights of an individual is so unequal. Why is it more important to protect the body of a deceased than his or her goods that live much longer among people?

**Keywords:** human corpse; legal protection; legal personality.

### WPROWADZENIE

Zwłoki ludzkie stanowią *corpus mechanicus*<sup>1</sup> osoby zmarłej. W doktrynie jednoznacznie przyjmuje się, że przepisy używające zwrotu „zwłoki” ochroną obejmują wyłącznie zwłoki ludzkie<sup>2</sup>. Pojęcie zwłok ma definicję legalną.

---

<sup>1</sup> A. TWORKOWSKA, *Implikacje prawne i społeczno-kulturowe śmierci człowieka, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki ochrony dóbr osobistych* (rozprawa doktorska), Białystok: Uniwersytet w Białymstoku 2013, s. 61.

<sup>2</sup> M. MOZGAWA, *Komentarz do art. 262 KK*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa: Wolters Kluwer 2015, nr 486987; Z. ĆWIAKAŁSKI, *Komentarz do art. 262 Kodeksu karnego*, [w:] A. ZOLL (red.), *Kodeks karny. Część szczególna, tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k.*, Warszawa: Wolters Kluwer 2013, LEX nr 172405.

Za zwłoki uważa się ciała osób zmarłych i dzieci martwo urodzonych, bez względu na czas trwania ciąży<sup>3</sup>. Moment śmierci określany jest zgonem. Zgodnie z art. 43 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry<sup>4</sup> (dalej jako l.l.d.) lekarz może stwierdzić zgon na podstawie osobiście wykonanych badań i ustaleń. Akt zgonu w niektórych sytuacjach zastępuje orzeczenie sądu (postanowienie o uznaniu za zmarłego lub postanowienie o stwierdzeniu zgonu).

Przyjmując wprowadzenie do obrotu prawnego nowego podmiotu, jakim są osoby zmarłe, przyjąć należy, że zwłoki stanowią *corpus mechanicus* osoby zmarłej, tak jak ciało żywego człowieka dla osoby fizycznej. Tak jak postępowanie z ciałem żyjącego człowieka znajduje pewne ograniczenia prawne, tak postępowanie ze zwłokami również, z tym, że ze względu na naturę osoby zmarłej limitacje te są znacznie szersze, a w związku z tym zasługują na szerszą ochronę prawną.

## 1. MOMENT POWSTANIA ZWŁOK LUDZKICH

Śmierć nie zawiera definicji legalnej, jednak wielokrotnie kwestia jej ustalenia była przedmiotem rozważań naukowców z dziedziny medycyny, filozofii, biologii, jak również prawa. W doktrynie przyjmuje się istnienie trzech podstawowych definicji: śmierci biologicznej, śmierci klinicznej i śmierci mózgu (zdysocjowanej).

W przypadku śmierci biologicznej jako kryterium stwierdzenia zgonu przyjmuje się zanik krążenia i oddechu rozumianych jako utrata przepływu fluidów życiowych<sup>5</sup>.

Przez śmierć kliniczną rozumie się stan po zatrzymaniu krążenia i oddechu oraz po zatrzymaniu pracy mózgu, w którym jednak, przed podjęciem odpowiednich działań reanimacyjnych, możliwe jest przywrócenie funkcjonowania mózgu<sup>6</sup>.

Pojęcie śmierci mózgowej jest stosunkowo nowe<sup>7</sup>. Za pierwszą nowożytną definicję śmierci mózgu uznaje się *Komunikat na temat śmierci* sformułowany

---

<sup>3</sup> § 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2001 roku w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi (Dz. U. 2001 nr 153, poz. 1783 ze zm.).

<sup>4</sup> Tj. Dz. U. z 2020, poz. 2134.

<sup>5</sup> B. WÓJCIK, *Mózg umiera pierwszy*, „Znak” 2009, nr 649, s. 3.

<sup>6</sup> R. KASTENBAUM, *Definitions of Death*, [w:] *Encyclopedia of Death and Dying*, red. G. Howarth, O. Leaman, [https://en.wikipedia.org/wiki/Clinical\\_death#cite\\_note-1](https://en.wikipedia.org/wiki/Clinical_death#cite_note-1) (dostęp: 20.06.2022).

<sup>7</sup> Chociaż już w prawie starogreckim znano śmierć rzeczywistą i pozorną. Zob. J. ROMINKIEWICZ, *Ateńskie prawo pogrzebowe*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”. „Prawo” 319(2015), nr 3674, s. 29.

na spotkaniu Światowego Stowarzyszenia Lekarzy (*World Medical Association*) w 1968 roku<sup>8</sup>. W deklaracji tej po raz pierwszy użyto pojęcia śmierci mózgowej w dyskursie międzynarodowym<sup>9</sup>. Z kolei w raporcie Nadzwyczajnej Komisji Harwardzkiej Szkoły Medycznej do Zbadania Definicji Śmierci Mózgowej (*Ad Hoc Committee of the Harvard Medical School to Examine the Definition of Brain Death*) z tego samego roku sformułowano nowe kryterium śmierci jako nieodwracalne, trwałe ustanie czynności całego mózgu, stwierdzone za pomocą kompleksowych badań. Według raportu fakt śmierci mózgowej potwierdza brak reakcji na bodźce, brak samoistnego lub będącego reakcją na bodźce ruchu mięśni, nieobecność samoistnego oddychania oraz brak odruchów pnia mózgu i głębokich odruchów ścięgniastych<sup>10</sup>. W 1980 roku powołana została w USA Prezydencka Komisja do spraw Studiów Problemów Etycznych w Medycynie oraz Badań Biomedycznych i Behawioralnych, która w Akcie Jednolitego Ustalania Śmierci (*Uniform Determination of Death Act – UDDA*) zaleciła stosowanie kryterium śmierci mózgu wszystkim stanom w Ameryce<sup>11</sup>. Za najważniejsze przyjmuje się uznanie w UDDA, iż po utracie przez pień mózgu zdolności pełnienia funkcji integracyjnych poszczególne systemy żywych organów nie tworzą już żyjącego organizmu jako całości, przyjmując, że w rzeczywistości była to modyfikacja definicji śmierci utożsamiająca bezpośrednio życie pnia mózgu z życiem całego mózgu, a pośrednio życie pnia mózgu z życiem organizmu jako całości<sup>12</sup> (tzw. dysocjacyjna definicja śmierci). Śmierć (pnia) mózgu nazywana jest również dysocjacyjną definicją śmierci. Zjawisko dysocjacji oznacza, że tkanki i układy obumierają w różnym czasie, co powoduje dezintegrację ustroju jako całości funkcjonalnej i kolejne, trwałe wypadanie poszczególnych funkcji w różnej sekwencji czasowej. Zatem niektóre funkcje ustroju lub ich części mogą utrzymywać się przez pewien czas w oderwaniu od innych, wcześniej obumarłych<sup>13</sup>. Śmierć mózgu nie powoduje jednoczesnego ustania funkcji życiowych powszechnie

<sup>8</sup> Wskazany akt odnosił się do pojęcia nieodwracalnej śpiączki (*Irreversible Coma*) rozumianej jako nieodwracalny brak funkcji mózgu (*permanently non functioning brain*), co współcześnie jest tożsame ze śmiercią mózgową.

<sup>9</sup> H.P. DUNN, *Etyka dla lekarzy, pielęgniarek i pacjentów*, Tarnów: Biblos 1997, s. 48-49.

<sup>10</sup> A. SZCZĘSNA, *Wokół medycznej definicji śmierci*, [w:] *Umierać bez lęku: wstęp do bioetyki kulturowej*, red. M. Gałuszka, K. Szewczyk, Warszawa–Łódź: PWN 1996, s. 77-78.

<sup>11</sup> I. ZIEMIŃSKI, *Zagadnienie śmierci w filozofii analitycznej*, Lublin: TN KUL 1999, s. 102.

<sup>12</sup> M. NOWACKA, *Etyka a transplantacja*, Warszawa: PWN 2003, s. 80.

<sup>13</sup> T. KALITA, *Śmierć mózgu jako granica prawnokarnej ochrony życia człowieka*, „Prokuratura i Prawo” (2016), nr 7-8, s. 44.

przyjętych za oznaki życia. Śmierć mózgu to nieodwracalny, całkowity zanik czynności mózgu<sup>14</sup>.

Podsumowując, śmierć mózgu następuje wtedy, gdy mózg nie przejawia już aktywności, jednak przejawiają ją inne układy, w tym oddechowo-kръżeniowy<sup>15</sup>.

W Polsce procedura stwierdzenia śmierci mózgowej regulowana była w art. 9 ustawy z dnia 1 lipca 2005 roku o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów (dalej jako u.p.p.p.k.t.n.)<sup>16</sup>. Na mocy ustawy z dnia 24 lutego 2017 roku o zmianie ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry oraz ustawy o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów<sup>17</sup> został przeniesiony do l.l.d. jako art. 43a. Do chwili obecnej nie uchwalono jednak nowego obwieszczenia Ministra Zdrowia w sprawie kryteriów i sposobu stwierdzenia trwałego nieodwracalnego ustania czynności mózgu. Do czasu jego wydania obowiązuje obwieszczenie z dnia 17 lipca 2007 r.<sup>18</sup>

Zjawisko śmierci mózgowej odróżnić należy od śmierci pozornej-anabiozy (*suspended animation*), tj. stanu krańcowego obniżenia aktywności życiowej organizmu. Jest to stan, w którym mózg funkcjonuje normalnie, lecz ze względu na szczególne warunki skupia aktywność na podtrzymaniu niezbędnych funkcji życiowych, a co za tym idzie wyłącza niektóre z nich lub obniża je do możliwie najniższego poziomu<sup>19</sup>.

Niesłusznie, jak się wydaje, twierdzi zatem T. Kalita, iż najczęściej dokładne ustalenie momentu śmierci w postępowaniu nie jest potrzebne<sup>20</sup>. Wskazany autor słusznie podkreśla, że człowiek, u którego stwierdzono

<sup>14</sup> Tamże, s. 51-52.

<sup>15</sup> Przyjęcie dysocjacyjnej definicji śmierci budzi wiele kontrowersji. Zob. H.J. TÜRK, *Śmierć mózgowa w aspekcie filozoficznym*, [w:] *Etyczne aspekty transplantacji narządów. Materiały z sympozjum w Kamieniu Śląskim w dniach 15-16 kwietnia 1996 r.*, red. A. Marcol, Opole: Wyd. WT UO 1996, s. 60-68; H. JONAS, *Technik: Medizin und Ethik: zur Praxis des Prinzips Verantwortung*, Frankfurt am Main: Insel 1985, s. 222; podaję za T. BIESAGA, *Kontrowersje wokół nowej definicji śmierci*, „Medycyna Praktyczna” 2006, nr 2, s. 22; P. MORCINIEC, *Legalny kaniibalizm?: transplantacja organów pojedynczych: problem ustalenia kryterium śmierci*, [w:] *Śmierć i wiara w życie pośmiertne w świetle nauk przyrodniczych i humanistycznych*, red. M. Machinek, Olsztyn: Hosianum 2003, s. 203; A. NESTOROWICZ, *Śmierć mózgu, śmierć człowieka*, „Wiedza i Życie” 1996, nr 1, s. 16; K. SOB CZAK, A. JANASZCZYK, *Kontrowersje wokół neurologicznego kryterium śmierci mózgu*, „Forum Medycyny Rodzinnej” 2012, nr 4, s. 190; A. LEWANDOWICZ, *Kiedy nie umarł jeszcze człowiek?*, „Puls” 2012, nr 6-7, s. 36-37.

<sup>16</sup> Tj. Dz. U. 2017, poz. 1000.

<sup>17</sup> Dz. U. 2017, poz. 767.

<sup>18</sup> M.P. 2007, nr 46, poz. 547.

<sup>19</sup> The free dictionary by Farlex, <https://medical-dictionary.thefreedictionary.com/suspended+animation> (dostęp: 20.06.2022).

<sup>20</sup> T. KALITA, *Śmierć mózgu jako granica prawnokarnej ochrony życia człowieka*, s. 52.

śmierć mózgu, zostaje z tym momentem pozbawiony prawnokarnej ochrony jego życia, ale nadal jest prawnokarne ochrona jego zwłok<sup>21</sup>. Kwestia stwierdzenia czasu zgonu jest istotna, gdyż pozwala na dokonanie właściwej kwalifikacji karnej czynów popełnionych przez sprawców, w szczególności, gdy sprawca popełnia na ofierze kilka czynów następujących po sobie, mając pewność, że ofiara już nie żyje<sup>22</sup>.

Należy także zaznaczyć, że zwłokami ludzkimi nie są szczątki ludzkie. Szczątki ludzkie mają definicję legalną w § 8 ust. 1 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2001 roku w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi<sup>23</sup>. Zgodnie ze wskazanym przepisem szczątkami ludzkimi są:

- 1) popioły powstałe w wyniku spalenia zwłok;
- 2) pozostałości zwłok wydobytych przy kopaniu grobu lub w innych okolicznościach;
- 3) części ciała ludzkiego odłączone od całości.

Wątpliwości budzi wykładnia pkt. 3 wskazanego rozporządzenia w odniesieniu do art. 262 k.k. W doktrynie przyjmuje się, że zwłokami – w rozumieniu wskazanego artykułu – są także części ciała i to bez względu na stan ich rozkładu czy rozczłonkowanie<sup>24</sup>. Nie sposób zgodzić się z tym stanowiskiem, gdyż przyjąć należy, że zwłoki wraz z upływem czasu lub działania innych czynników stają się prochami. Powstaje tu klasyczny problem logiczny<sup>25</sup> „kiedy zwłoki stają się prochami”, którego nie sposób obiektywnie rozstrzygnąć. Słusznie wskazuje A. Lach, że prochami ludzkimi są szczątki, których skutek rozkładu lub kremacji nie można już określić mianem zwłok (kości i pozostałości po nich)<sup>26</sup>. W doktrynie istnieje także stanowisko<sup>27</sup>,

---

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> Zob. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 lipca 2013 r., sygn. II AKa 161/13, LEX nr 1356707.

<sup>23</sup> Tj. Dz. U. 2021, poz. 1910.

<sup>24</sup> O. GÓRNIOK, *Kodeks karny. Komentarz*, t. 2. *Komentarz do artykułów 117-363*, Gdańsk: Wyd. Arche 2005, s. 347; M. MOZGAWA, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa: Wolters Kluwer 2013, s. 533; K. WIAK, *Komentarz do art. 262 k.k.*, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak, F. Cieply (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa: C.H. Beck 2013, s. 1171.

<sup>25</sup> T. KOTARBIŃSKI, *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, Lwów: Ossolineum 1929, s. 367-368.

<sup>26</sup> A. LACH, *Komentarz do art. 262 KK*, [w:] V. KONARSKA-WRZOSEK (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa: Wolters Kluwer 2020, s. 1225-1226.

<sup>27</sup> J. ŚLIWOWSKI, *Prawo karne*, Warszawa: PWN 1975, s. 439; M. MOZGAWA, *Komentarz do art. 262 KK*, s. 696-697.

zgodnie z którym prochami ludzkimi są tylko popioły pokremacyjne. Przyjęcie go pozwala uniknąć wskazanego wcześniej problemu logicznego<sup>28</sup>.

## 2. ZWŁOKI LUDZKIE JAKO RZECZ

W doktrynie powszechny jest pogląd traktujący zwłoki ludzkie jako rzecz w rozumieniu prawa cywilnego. Między innymi T. Gardocka stanowczo przyznaje zwłokom ludzkim charakter rzeczowy. Autorka rozważa czy stanowią one własność, a jeśli tak, to czyją (zmarłego, rodziny lub najbliższych, niczyją). Jednoznaczna odpowiedź nie zostaje jednak podana<sup>29</sup>. Uznanie zwłok za rzecz rodzi wiele komplikacji natury prawnej. Po pierwsze, czy jest to rzecz podzielna czy niepodzielna. Prawo nie określa celu funkcjonowania zwłok, więc nie można stwierdzić czy odłączenie np. kończyn zwłok zmniejsza wartość zwłok lub narusza ich istotę, czego nie da się ustalić, gdyż zwłoki i szczątki ludzkie są *extra commercium*<sup>30</sup>. Warto zauważyć również, iż zwłoki stanowią rzecz przyszlą, bo każdy się kiedyś nimi stanie. A skoro tak, to obecnie jego ciało, czyli osoba fizyczna, jest przyszlými zwłokami. Kolejną kwestią jest to czy zwłoki są rzeczami oznaczonymi co do gatunku, czy co do tożsamości. W usługach funeralnych bez wątpliwości należałoby je traktować jako rzeczy indywidualne, ale przy przenoszeniu cmentarzy już niekoniecznie. Gdy chodzi o określenie czy zwłoki stanowią rzecz prostą, złożoną czy zbiór rzeczy, to w zależności od okoliczności uznać można by je za każdy z tych rodzajów. W usługach pogrzebowych byłyby rzeczą złożoną, z kolei przy transplantologii zbiorem rzeczy, natomiast zwłoki, jako eksponaty wystawowe, stanowiłyby rzecz prostą oznaczoną co do tożsamości<sup>31</sup>. Nadmienić również należy, że część autorów stoi na stanowisku, że zwłoki, jako całość rzeczy, nie stanowią z kolei ich części<sup>32</sup>. Stanowisko, traktujące zwłoki jako rzecz materialną, zajmuje również P. Moroniec stwierdzając, że wraz ze śmiercią dochodzi do radykalnego upadku ontologicznego – nieodwracalnego przejścia od osoby do

<sup>28</sup> T. KOTARBIŃSKI, *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, s. 367-368.

<sup>29</sup> T. GARDOCKA, *Czy zwłoki ludzkie są rzeczą i co z tego wynika?*, [w:] J. Gołaczyński, J. Mazurkiewicz, J. Turłukowski, D. Karkut (red.), *Non omnis moriar. Osobiste i majątkowe aspekty prawne śmierci człowieka. Zagadnienia wybrane*, Wrocław: Wyd. UW 2015, s. 268-280.

<sup>30</sup> S. RUDNICKI, [w:] S. Dmowski (red.), *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, Warszawa: LexisNexis 2009, s. 198.

<sup>31</sup> <http://www.krakow.po.gov.pl/decyzja-prokuratury-dot.-wystawy-the-human-body-exhibition.html> (dostęp: 20.06.2022).

<sup>32</sup> J. WASILKOWSKI, *Zarys prawa rzeczowego*, Warszawa: PWN 1963, s. 8.

rzeczy<sup>33</sup>. Co ciekawe, autor odmawia zwłokom ludzkim *explicite* praw i obowiązków, lecz tylko moralnych<sup>34</sup>. Na obecnym etapie rozwoju cywilizacyjnego, akceptowalne wydaje się jedynie stwierdzenie odmawiające zwłokom (tak samo, jak i rzeczom) jakichkolwiek obowiązków, w tym moralnych. Jakikolwiek podmiot, niezdolny do podjęcia jakiejkolwiek aktywności, nie może zostać prawnie zobowiązany do czegokolwiek, co wydaje się oczywiste. Kwestią wątpliwą jest z kolei możliwość przypisania rzeczom pewnych praw. Między innymi Konstytucja Szwajcarii w art. 120 *implicite* przyznaje godność zwierzętom, a nawet środowisku naturalnemu<sup>35</sup>.

### 3. INNE KONCEPCJE OKREŚLAJĄCE STATUS ZWŁOK LUDZKICH

H. Witter konstatuje, iż zwłoki są ciałem zmarłego człowieka<sup>36</sup>. Zwłoki są materialną pozostałością po realnej osobie, która fizycznie istniała („nośnik osoby”). Autor rozumuje następująco: skoro przynależność biologiczna człowieka do istot rozumnych (*homo sapiens*) nie kończy się wraz ze śmiercią (substancjalna identyczność), istnieje ona także po śmierci jako zmarły człowiek, ale tylko tak długo, jak długo zwłoki są wystarczająco nienaruszone (nieuszkodzone). Na tej podstawie autor uzasadnia bezpośrednio obowiązki moralne w odniesieniu do zwłok. Zwłoki ludzkie, w przeciwieństwie do rzeczy, mogą być nie tylko uszkodzone, lecz także poszkodowane, kiedy się je poćwiartuje, wystawi na widowisko, ośmieszy. Przyjęty przez H. Wittera punkt widzenia tylko nieznacznie zasługuje na aprobatę. Wątpliwe jest twierdzenie, iż zwłoki są człowiekiem, a więc utożsamianie ich z osobą żywą (fizyczną, w terminologii prawnej). Należy bowiem mieć na względzie, iż każda konstrukcja prawna jest jedynie konwencją, która nie zaistnieje bez jej społecznej akceptacji. Jak się wydaje, autor wychodzi właśnie z takiego założenia – tak długo jak ciało zmarłego człowieka przypomina człowieka żyjącego, tak długo należy traktować je jak tego ostatniego. Stwierdzenie to, jak się wydaje, należałoby obwarować pewnymi ograniczeniami natury logiczno-prawnej. Zwłoki mogą być podmiotem pewnych praw, ale tylko wtedy, jeśli nie pozostaje to w sprzeczności z istotą tych praw. Drugą wątpliwą

<sup>33</sup> P. MORCINIEC, *Ludzkie zwłoki jako obiekt badawczy: dowolność działań czy normowanie?*, „Diametros” 3(2009), nr 19, s. 80 (78-92).

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>35</sup> Fedlex. The publication platform for federal law, <https://www.admin.ch/opc/en/classified-compilation/19995395/> (dostęp: 20.06.2022).

<sup>36</sup> H. WITTER, *Der Leichnam aus der Sicht der Philosophie*, „Deutsche Zeitschrift für Philosophie” 56(2008), nr 1, s. 114-116.

kwestią w koncepcji Wittera jest, cytując P. Morońca, radykalny upadek ontologiczny człowieka-zwłok po pewnym, nieokreślonym ściśle czasie. Choć część ustawodawców wprowadza ograniczenie czasowe ochrony czci osób zmarłych, to taka limitacja ochrony nie zaprzecza jej istocie, co – jak się wydaje – ma miejsce w propozycji komentowanego autora. To, że po pewnym czasie cześć osoby zmarłej nie jest chroniona ma na celu m.in. uniknięcie efektu mrozącego (*chilling effect*) w badaniach historycznych czy biograficznych. Uzasadnienie takiego ograniczenia ochrony nie narusza statusu ontologicznego zwłok ludzkich. Przyznając im pewne prawa, należy konsekwentnie zapewnić im ochronę prawną, a jej ograniczenie (czasowe) nie może negować istoty tej ochrony.

M. Wicclairco co prawda przyjmuje materialistyczne podejście do określenia zwłok ludzkich, jednak konstatuje on, iż człowieka (który zmarł) z jego ciałem (zwłokami) łączy nietypowa relacja (*special relationship*). Jak twierdzi autor, chociaż niezaprzeczalnie przestajemy być osobami w chwili śmierci, nasze ciało nadal istnieje, a ponieważ możemy określić, w jaki sposób należy traktować nasze ciało po śmierci, mamy w pewnym sensie specyficzny i trwały związek z nim<sup>37</sup>. Rozważania autora co prawda odnoszą się do problematyki zgody *pre-mortem*, jednak ich uzasadnienie pozwala wywodzić z nich, iż człowiek po śmierci wciąż pozostaje dyspozytorem własnego ciała, a więc ma prawo do decydowania o nim. Nasze ciało po zgonie nasze, nawet po śmierci. Według zaprezentowanej teorii zwłoki ludzkie są więc rzeczą, jednak pozostającą w specyficznej relacji z osobą zmarłą, która to relacja konstytuuje uprawnienie do decydowania przed śmiercią o tym, co się z nimi (zwłokami) stanie już po śmierci.

F. Tomasini słusznie zaznacza, iż ciała zmarłych traktowane są nierównomiernie. W zależności od tego określić je można jako zwłoki (*cadavres*), osoby zmarłe (*ante-mortempersons*) lub osoby najbliższe (*perceived by significantothers*)<sup>38</sup>. Jak się wydaje, stanowisko to zasługuje na aprobatę. Człowiek po śmierci pozostawia po sobie dwie rzeczy (pomijając spadek): ciało (zwłoki) oraz swoją reminiscencję w istniejącym świecie, z których obie zasługują na uwzględnienie w regulacji prawnej. *Ergo*, zwłoki ludzkie należy traktować z szacunkiem, bo należą do osoby zmarłej. Widać tu, że pojęcie osoby zmarłej jest jedynie fikcją językową uzasadniającą istnienie prawnej ochrony zwłok. Tak więc zwłoki, choć przypisuje się im charakter rzeczowy,

<sup>37</sup> M. WICCLAIR, *Informed consent and research involving the newly dead*, „Kennedy Institute Ethics” 12(2002), s. 351-362.

<sup>38</sup> F. TOMASINI, *Research on the recently dead: an historical and ethical examination*, „British Medical Bulletin” 85(2008), nr 1, s. 7.



są jednak związane z osobą zmarłą (w przeciwieństwie do propozycji M. Wicclaira traktującego o relacji ciała człowieka do osoby żyjącej, która nie ustaje wraz ze śmiercią).

Na koniec warto przytoczyć pogląd D. Birnbachera uznający, że zwłoki ludzkie to oddzielny od osób i rzeczy byt<sup>39</sup>. Według autora zwłoki są stadium pośrednim pomiędzy człowiekiem (osobą) a przedmiotem (rzeczą), gdyż zawierają w sobie cechy charakterystyczne dla obu tych grup. Proponowane przez autora wprowadzenie oddzielnej kategorii bytu, choć uzasadnione i logicznie poprawne, wydaje się nie spełniać oczekiwań społecznych odnoszących się do statusu prawnego zwłok. Powodowałyby to jedynie zamęt informacyjny, w szczególności, przy wprowadzeniu do obrotu prawnego nowego podmiotu – osoby zmarłej. Dlatego, podsumowując, zwłoki uznać należy – jak się wydaje – za *corpus mechanicus* osób zmarłych.

#### PODSUMOWANIE

Reasumując, uznanie zwłok ludzkich za rzecz jest niedopuszczalne. Po pierwsze, godzi w godność człowieka, która nie wygasa po śmierci, co znajduje podstawy normatywne, a nie religijne. Człowiek nigdy nie może być przedmiotem własności w demokratycznym państwie prawa. Po drugie, nie można zakwalifikować zwłok ostatecznie do jakiegokolwiek kategorii rzeczy. Należałoby zatem uznać je za rzecz wyjątkową w swoim rodzaju. Rodzi się więc pytanie czy zmierzamy w stronę uprzedmiotowienia człowieka, czy raczej odwrotnie, w stronę jego upodmiotowienia. Każde zdegradowanie pozycji człowieka w systemie prawnym stwarza zagrożenia dla przyszłych pokoleń, że tego typu degeneracje nabiorą na sile w przyszłości, powołując się na czyniony współcześnie precedens. Po trzecie, uznając zwłoki za rzecz ochronie (w tym ochronie prawnokarnej) podlegałyby uczucia, jakie pewne osoby wiążą z tym przedmiotem, a nie przedmiot sam w sobie. Bowiem istotą ochrony rzeczy nie jest sam fakt ich istnienia, ale wartość, jaka jest im przypisywana.

#### PIŚMIENNICTWO

BIRNBACHER Dieter, *Philosophisch-ethische Überlegungen zum Status des menschlichen Leichnams*, [w]: Stefanelli Norbert (red), *Körper ohne Leben: Begegnung und Umgang mit Toten*, Wiedeń: Böhlau Verlag 1998, s. 927-932.

<sup>39</sup> D. BIRNBACHER, *Philosophisch-ethische Überlegungen zum Status des menschlichen Leichnams*, [w]: N. Stefanelli (red.), *Körper ohne Leben: Begegnung und Umgang mit Toten*, Wiedeń: Böhlau Verlag 1998, s. 928.

- ĆWIAKALSKI Zbigniew, *Komentarz do art. 262 Kodeksu karnego*, [w:] ZOLL Andrzej (red.), *Kodeks karny. Część szczególna, tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k.*, Warszawa: Wolters Kluwer 2013, LEX nr 172405.
- DMOWSKI Stanisław (red.), *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, Warszawa: LexisNexis 2009.
- DUNN Hugh P., *Etyka dla lekarzy, pielęgniarek i pacjentów*, Tarnów: Biblos 1997.
- GARDOCKA Teresa, *Czy zwłoki ludzkie są rzeczą i co z tego wynika?*, [w:] Jacek Gołaczyński, Jacek Mazurkiewicz, Jarosław Turłukowski, Daniel Karkut (red.), *Non omnis moriar. Osobiste i majątkowe aspekty prawne śmierci człowieka. Zagadnienia wybrane*, Wrocław: Wydawnictwo UW 2015, s. 268-280.
- GÓRNIOK Oktawia, *Kodeks karny. Komentarz. T. 2. Komentarz do artykułów 117-363*, Gdańsk: Wyd. Arche 2005.
- GRZEŚKOWIAK Alicja, WIAK Krzysztof, CIEPLY Filip (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa: C.H. Beck 2013.
- JONAS Hans, *Technik: Medizin und Ethik: zur Praxis des Prinzips Ver-antwortung*, Frankfurt am Main: Insel 1985; podają za BIESAGA Tadeusz, *Kontrowersje wokół nowej definicji śmierci*, „Medycyna Praktyczna” 2006, nr 2, s. 20-23.
- KALITA Tomasz, *Śmierć mózgu jako granica prawnokarnej ochrony życia człowieka*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 7-8, s. 39-53.
- KOTARBIŃSKI Tadeusz, *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, Lwów: Ossolineum 1929.
- KASTENBAUM Robert, *Definitions of Death*, [w:] *Encyclopedia of Death and Dying*, Glennys Howarth, Oliver Leaman (red.), [https://en.wikipedia.org/wiki/Clinical\\_death#cite\\_note-1](https://en.wikipedia.org/wiki/Clinical_death#cite_note-1) (dostęp: 20.06.2022).
- LACH Andrzej, *Komentarz do art. 262 KK* [w:] Violetta Konarska-Wrzosek (red.) *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa: Wolters Kluwer 2020, s. 1225-1226.
- LEWANDOWICZ Andrzej, *Kiedy nie umarł jeszcze człowiek?*, „Puls” 2012, nr 6-7, s. 35-38.
- MORCINIEC Piotr, *Legalny kanibalizm?: transplantacja organów pojedynczych: problem ustalenia kryterium śmierci*, [w:] Marian Machinek (red.) *Śmierć i wiara w życie pośmiertne w świetle nauk przyrodniczych i humanistycznych*, Olsztyn: Hosianum 2003, s. 200-212.
- MORCINIEC Piotr, *Ludzkie zwłoki jako obiekt badawczy: dowolność działań czy normowanie?*, „Diametros” 3(2009), nr 19, s. 78-92.
- MOZGAWA Marek, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa: Wolters Kluwer 2013.
- MOZGAWA Marek, *Komentarz do art. 262 KK*, [w:] Marek Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa: Wolters Kluwer 2015, s. 696-697.
- NESTOROWICZ A., *Śmierć mózgu, śmierć człowieka*, „Wiedza i Życie” 1996, nr 1, s. 16-17.
- NOWACKA Maria, *Etyka a transplantacja*, Warszawa: PWN 2003.
- ROMINKIEWICZ Jarosław, *Ateńskie prawo pogrzebowe*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” Prawo 319(2015), nr 3674, s. 11-34.
- SOBCZAK Krzysztof, JANASZCZYK Agata, *Kontrowersje wokół neurologicznego kryterium śmierci mózgu*, „Forum Medycyny Rodzinnej” 2012, nr 4, s. 182-190.
- SZCZĘSNA Anna, *Wokół medycznej definicji śmierci*, [w:] Mieczysław Gałuszka, Kazimierz Szewczyk (red.) *Umierać bez lęku: wstęp do bioetyki kulturowej*, Warszawa–Łódź: PWN 1996, s. 70-83.

- ŚLIWOWSKI Jerzy, *Prawo karne*, Warszawa: PWN 1975.
- TOMASINI Floris, *Research on the recently dead: an historical and ethical examination*, „British Medical Bulletin” 85(1)2008, s. 7-16.
- TÜRK Hans J., *Śmierć mózgową w aspekcie filozoficznym*, [w:] Alojzy Marcol (red.), *Etyczne aspekty transplantacji narządów. Materiały z sympozjum w Kamieniu Śląskim w dniach 15–16 kwietnia 1996 r.*, Opole: Wyd. WT UO 1996, s. 60-68.
- TWORKOWSKA Anna, *Implikacje prawne i społeczno-kulturowe śmierci człowieka, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki ochrony dóbr osobistych* (rozprawa doktorska), Białystok: Uniwersytet w Białymstoku 2013.
- WASILKOWSKI Jan, *Zarys prawa rzeczowego*, Warszawa: PWN 1963.
- WICCLAIR Mark, *Informed consent and research involving the newly dead*, „Kennedy Institute Ethics” 12(2002), s. 351-362.
- WITTER Héctor, *Der Leichnam aus der Sicht der Philosophie*, „Deutsche Zeitschrift für Philosophie” 56(2008), nr 1, s. 97-117.
- WÓJCIK Bogusław, *Mózg umiera pierwszy*, „Znak” 2009, nr 649, s. 3-5.
- ZIEMIŃSKI Ireneusz, *Zagadnienie śmierci w filozofii analitycznej*, Lublin: TN KUL 1999.

#### STATUS ZWŁOK LUDZKICH W PRZYPADKU PRYZYNIANIA OSOBOWOŚCI OSOBOM ZMARŁYM

##### Streszczenie

Rozważając kwestię pośmiertnej ochrony człowieka, należy dokonać rozróżnienia na dwojaki rodzaj środków prawnych taką ochronę gwarantujących. Pierwsza grupa odnosi się do ochrony dóbr niezwiązanych z materialnymi pozostałościami po śmierci osoby ludzkiej, jak np. dobre imię, wizerunek, tajemnica korespondencji. Druga z kolei służy do zapewnienia ochrony zwłok lub szczątków ludzkich oraz miejsca ich spoczynku, a także rzeczy w nim lub na nim pozostawionych. Warto zwrócić uwagę na fakt nieporównywalnie szerszego katalogu środków ochrony, w tym przede wszystkim na gruncie prawa karnego, w tej ostatniej grupie. Zwłoki ludzkie chronione są nie tylko w aspekcie ich integralności i nietykalności, ale również jako dowody w postępowaniu wyjaśniającym, jako potencjalny obiekt medyczny, kultu religijnego, a nawet obiekt seksualny (np. w regulacji meksykańskiej). Powstaje zatem pytanie: dlaczego pośmiertna ochrona dóbr osobistych jednostki jest tak nierównomierna; dlaczego większą wagę przypisuje się protekcji ciała zmarłej osoby niż dobrom, które znacznie dłużej żyją wśród ludzi? Aby na nie odpowiedzieć, jak się wydaje, należy w pierwszej kolejności ustalić czym są zwłoki ludzkie oraz czy ich status prawny nie ulegnie zmianie w przypadku przyznania osobowości prawnej osobom zmarłym. W tym kontekście, jak się wydaje, zwłoki ludzkie traktować należy jako *corpus mechanicus* osoby zmarłej, tak jak ciało ludzkie jest *corpus mechanicus* osoby fizycznej. Pozwoli to uświadomić szerszemu gronu odbiorców konieczność pośmiertnej ochrony dóbr innych niż te związane z cielesnością człowieka, a tym samym przyczynić się może do rozwoju społecznego i większej aktywizacji osób starszych w życiu społecznym.

**Słowa kluczowe:** zwłoki ludzkie; ochrona prawna; osobowość prawna.